

Rywalizacja to mój żywioł

Joanna Nawrocka jest ubiegłoroczną mistrzynią Nail Design w kategorii początkujących w technice akryl na szablonach. W tym roku wystartuje 1 kwietnia w finale Polskich Mistrzostw walcząc o podium w kategorii profesjonalistów. Biorąc pod uwagę jej umiejętności zapał i pasję ma spore szanse na „medalową” pozycję.



Pani Joanna to sympatyczna Poznanianka, która prowadzi od 6 lat własny salon paznokci „Beauty Nails” na os. Willowe Wzgórze w stolicy Wielkopolski. Swoje paznokciowe królestwo zmieściła na 45 m kw., zaadaptowanych na pracownię artystyczną.



Jak wyglądała Pani droga do zawodu stylistki?

W roku 2000 ukończyłam poznańską Akademię Sztuk Wizualnych jako Dekorator wnętrz.

Uczęszczając na ostatnim roku na zajęcia Design zwróciłam uwagę, iż pasjonują mnie drobne prace wymagające ogromnej precyzji, a co za tym idzie zdolności manualnych.

Po ukończeniu szkoły zdecydowałam się wybrać na szkolenie stylizacji paznokci. Już po kilku pierwszych godzinach kur-

su wiedziałam, że moją drogą zawodową nie będzie dekoracja wnętrz. Ogromna chęć pracy w tym zawodzie spowodowała, iż swój pierwszy salon otworzyłam po trzech miesiącach od ukończenia kursu. Dziś śmiało mogę powiedzieć, że decyzja pracy jako stylistka paznokci była przysłowiowym strzałem w dziesiątkę i stała się moją życiową pasją.

Pierwsze szkolenie z zakresu przedłużania i trwałego zdobienia paznokci metodą żelową odbyłam w 2000 roku. Kolejnym krokiem było szkolenie poświęcone



wykonywaniu pedicureu kosmetycznego i leczniczego, które poszerzyło zakres oferowanych przez mnie usług. Po niespełna pięciu latach wykonywania wyłącznie paznokci żelowych zdecydowałam się w 2005 roku na szkolenie z zakresu stylizacji paznokci metodą akrylową. Właśnie ta technika pracy, w niespełna rok później skłoniła mnie do udziału w Mistrzostwach przedłużania paznokci w kategorii początkujący gdzie zdobyłam I miejsce.

Co można powiedzieć o pracy stylistki w Wielkopolsce?

Moim zdaniem w Poznaniu jest niewiele przedstawicielstw uznanych firm pielęgnacji i zdobienia paznokci, dlatego po dobrej jakości produkty trzeba jeździć do innych miast. Zamówienia realizowane są także pocztą, ale czasem trzeba długo czekać na odbiór. Poza tym brakuje u nas pokazów i wystaw branżowych, co jak na tak duże, targowe miasto wydaje się dość dziwne.

Czym jest dla Pani udział w mistrzostwach Nail Design?

Udział w tego rodzaju imprezie to niewątpliwie duże wyzwanie i sprawdzenie swoich umiejętności. Podczas mistrzostw nabywa się ogromnego doświadczenia, co motywuje do ciągłego rozwija-

nia i kształcenia się w dziedzinie stylizacji paznokci. Daje również możliwość rywalizacji z najlepszymi stylistkami w bardzo miłej atmosferze.

Uważam, że każde paznokcie, aby były poprawnie wykonane wymagają od stylisty opanowania techniki, jaką stosuje. Praca na szablonach według mnie należy do tej z technik, która wymaga zarówno perfekcyjnego opanowania jak i talentu. Niewątpliwie wszelkiego rodzaju zdobienia wykonywane na paznokciach również cechują osoby utalentowane. Posiadanie zdolności manualnych, wyobraźni oraz doświadczenia pozwalają na stworzenie technicznie idealnych paznokci.

Jakie plany na przyszłość?

W obecnej chwili przygotowuję się do do finału Mistrzostw odbywających się 1 kwietnia 2007 roku na Targach Beauty Forum. Niebawem również zamierzam przystąpić do egzaminu na Instruktora, który umożliwi mi prowadzenie szkoleń z zakresu stylizacji paznokci, co będzie dla mnie kolejnym szczeblem w rozwoju zawodowym.

Studio Beauty Nails, które prowadzę od 2001 roku posiada od niedawna autoryzację jako Salon Firmowy Euro Fashion. Położone jest na obrzeżach centrum Poznania, a klientki, które od lat są stałymi bywalczyniami dojeżdżają również z poza miasta. Studio oferuje głównie zabiegi stylizacji paznokci oraz pedicure kosmetyczny i leczniczy.

